



a które to nieruchomości zostały następnie zbyte przez F. M. na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 6 marca 1979 r. zawartej przed Naczelnikiem Miasta i Gminy w B.;

2. zasądził od uczestniczki H. K. (1) na rzecz wnioskodawczym I. P. (1) kwotę 61.789,75 zł (sześćdziesiąt jeden tysięcy siedemset osiemdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt pięć groszy);

3. oddalił wniosek o dział spadku w pozostałym zakresie;

4. nie obciążył stron obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bełchatowie nieuiszczonych kosztów sądowych;

5. ustalił, że w pozostałym zakresie każda ze stron ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Podstawę powyższego orzeczenia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

Własnością J. K. (2) były nieruchomości:

a) objęte aktem własności ziemi nr (...) (...) z dnia 26 września 1973 roku, położone w Ł., gmina B., o łącznej powierzchni (...) ha, oznaczone w ewidencji gruntów jako działki nr nr: (...) (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) (...) (...), (...) (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) (...)

b) objęte aktem własności ziemi nr (...) (...) z dnia 28 września 1973 roku, położone w Ł., gmina B., o łącznej powierzchni (...) ha, oznaczone w ewidencji gruntów jako działki nr nr: (...) (...), (...), (...), (...), (...) dla których to nieruchomości w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w B. nie ma urządzonej księgi wieczystej ani zbioru dokumentów.

J. K. (2) syn W. zmarł w dniu (...) r. Postanowieniem z dnia 14 lutego 1978 roku wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 107/78 Sąd Rejonowy w Bełchatowie stwierdził, że spadek po J. K. (2) na podstawie ustawy nabyła jego siostra F. M. w całości, w tym również w zakresie wchodzącego w skład spadku gospodarstwa rolnego położonego w Ł..

W dacie otwarcia spadku F. M. pracowała zarówno w spadkowym gospodarstwie o pow. (...)ha razem ze spadkodawcą a poza tym w swoim gospodarstwie o pow. (...) ha.

Po śmierci J. K. (2) cały jego majątek objęła w posiadanie F. M. i razem z córką i zięciem obrabiali całość gospodarstwa.

W postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Bełchatowie w sprawie I Ns 107/78 nie brała udziału H. K. (1) ani jej mąż J. K. (2).

Nieruchomości objęte aktem własności ziemi nr(...) (...) i aktem własności nr (...) (...) zostały zbyte przez F. M. na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 6 marca 1979 r. Nr SR- (...), zawartej przed Naczelnikiem (...)Miasta i Gminy w B. na rzecz H. K. (1) i J. K. (2).

Przedmiotowa umowa z dnia 6 marca 1979 r. obejmowała też inne, nie wchodzące w skład spadku po J. K. (2), nieruchomości należące do majątku osobistego F. M., objęte aktami własności (...) (...), (...) (...), (...) (...), (...) (...).

Od daty umowy przekazania gospodarstwa rolnego (...) wraz z mężem gospodarzyła na całości przekazanego jej gospodarstwa, opłacała podatki. W siedlisku po J. K. (2) pobrała nowy dom. Zarówno przed zawarciem przedmiotowej umowy jak i po jej zawarciu nikt nie rościł sobie pretensji do spadkowych nieruchomości, w tym również członkowie rodziny.

H. K. (1) i J. K. (2) nieruchomości otrzymane od F. M. na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 6 marca 1979 r. wnieśli następnie do scalenia zatwierdzonego decyzją (...)z dnia 17 listopada 1988 r.

Postanowieniem z dnia 9 lutego 2006 r. wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 579/05 Sąd Rejonowy w Belchatowie:

1. uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w Belchatowie z dnia 14 lutego 1978r. wydane w sprawie sygn. akt Ns 107/78;

2. stwierdził, że spadek po J. K. (2), synu W. i M., zmarłym dnia (...) r. w miejscowości Ł., gmina B., ostatnio stale zamieszkałym w miejscowości Ł., gmina B., na podstawie ustawy nabyła siostra F. M. z domu K. w 4/12 częściach oraz dzieci rodzeństwa: M. S. z domu K. w 4/12 częściach, H. K. (2) z domu K., F. K., S. K. (2) i S. P. z domu K. po 1/12 części każdy z nich, wraz z wchodzącym w skład spadku gospodarstwem rolnym.

S. P. córka F. K. zmarła w dniu

(...) r. Postanowieniem z dnia 27 czerwca 1994 roku wydanym

w sprawie sygn. akt I Ns 233/94 Sąd Rejonowy w Belchatowie stwierdził, że spadek po S. P. na podstawie ustawy nabyli: mąż C. P. oraz dzieci: I. P. (1) i Z. T.

- w częściach równych po 1/3 części każde z nich, wraz z wchodzącym w skład spadku gospodarstwem rolnym.

C. P. zmarł w dniu(...) r.

Postanowieniem z dnia 16 marca 1995 roku wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 383/94 Sąd Rejonowy w Belchatowie stwierdził, że spadek po C. P. wraz z wchodzącym w skład spadku gospodarstwem rolnym na podstawie testamentu z dnia 7 grudnia 1992 roku, otwartego i ogłoszonego w dniu 4 listopada 1994 r. w Sądzie Rejonowym w Belchatowie w sprawie sygn. akt.

I Ns 428/94 nabyła w całości córka I. P. (1).

H. K. (2) córka F. K. zmarła w dniu

(...)r.

Postanowieniem z dnia 10 czerwca 2003 roku wydanym w sprawie sygn. akt I Ns <sup>2</sup>79/03 Sąd Rejonowy w Belchatowie stwierdził, że spadek po H. K. (2) z domu K. na podstawie ustawy nabyli: mąż J. K. (2) oraz dzieci D. N. (1) i J. K. (1) - w częściach równych po 1/3 części każde z nich, wraz z wchodzącym w skład spadku gospodarstwem rolnym.

J. K. (2) zmarł w dniu 23 listopada 1994 r.

Postanowieniem z dnia 10 czerwca 2003 roku wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 279/03 Sąd Rejonowy w Belchatowie stwierdził, że spadek po J. K. (2) na podstawie ustawy nabyły dzieci D. N. (1) i J. K. (1) - w częściach równych po 1/2 części każde z nich, wraz z wchodzącym w skład spadku gospodarstwem rolnym.

Brat J. F. (1) K. s. W. zmarł

w dniu (...) roku. Postanowieniem z dnia 10 marca 2005 roku wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 703/04 Sąd Rejonowy w Belchatowie stwierdził, że spadek po F. K. na podstawie ustawy w zakresie masy ogólnej jak i wchodzącego w skład spadku gospodarstwa rolnego nabyli: żona Z. K. w 4/16 części, oraz dzieci: H. K. (2), S. K. (2), S. P., F. K. - po 3/16 części każde z nich.

Z. K. zm. (...) r.

Postanowieniem z dnia 14 lutego 1978 roku wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 106/78 Sąd Rejonowy w Belchatowie stwierdził, że spadek po Z. K. na podstawie ustawy w zakresie masy ogólnej jak i wchodzącego w skład spadku gospodarstwa rolnego nabyli: dzieci: F. K., S. K. (2), H. K. (2) i S. P. - po 1/4 części każde z nich.

Brat J. A. K. s. W. zmarł w dniu (...) r.

Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2011 roku wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 719/11 Sąd Rejonowy w Belchatowie stwierdził, że spadek po A. K. na podstawie ustawy nabyły: żona J. K. (3) oraz córka M. S. - w częściach równych po 1/2 części każda z nich, wraz z wchodzącym w skład spadku gospodarstwem rolnym.

J. K. (3) córka J. i M. zmarła w dniu 23 grudnia 1971 roku.

Postanowieniem z dnia 26 września 2011 roku wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 131/11 Sąd Rejonowy w Radomsku stwierdził, że spadek po J. K. (3) na podstawie ustawy nabyła córka M. S. w całości.

M. S. córka A. K., zmarła w dniu 19 października 2011 r., a jej spadkobiercami są dzieci: W. B., S. S. i H. S..

H. S. zmarł w dniu (...) roku. Postanowieniem z dnia 10 lipca 2013 roku wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 117/13 Sąd Rejonowy w B. stwierdził, że spadek po H. S. na podstawie ustawy nabyły dzieci: D. N. (2), I. S. - po 1/2 części każde z nich.

F. K. syn F. i Z. zmarł w dniu (...).

Postanowieniem z dnia 12 marca 2010 roku wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 10/10 Sąd Rejonowy w Belchatowie stwierdził, że spadek po F. K. na podstawie testamentu z dnia 12 stycznia 2006 r. sporządzonego przed notariuszem D. R. (...) Nr (...) w Kancelarii Notarialnej w B., otwartego i ogłoszonego przed Sądem Rejonowym w Belchatowie w dniu 26 lutego 2010 r. nabyła siostrzenica I. P. (1) w całości.

S. K. (2) córka F. K. zmarła w dniu (...)r.

Postanowieniem z dnia 12 marca 2010 roku wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 10/10 Sąd Rejonowy w Belchatowie stwierdził, że spadek po S. K. (2), na podstawie testamentu z dnia 12 stycznia 2006r. sporządzonego przed notariuszem D. R. (...) Nr (...) w Kancelarii Notarialnej w B., otwartego i ogłoszonego przed Sądem Rejonowym w B. w dniu 26 lutego 2010 r. nabyła siostrzenica I. P. (1) w całości.

Siostra J. F. (1) M. córka W. zmarła w dniu (...) r.

Postanowieniem z dnia 15 września 2009 roku wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 466/09 Sąd Rejonowy w Belchatowie stwierdził, że spadek po F. M. na podstawie ustawy nabyła córka H. K. (1) w całości.

Jak wynika z opinii geodezyjnych sporządzonych na potrzeby postępowania przez biegłych D. K. oraz Z. O., do scalenia przyjęto grunty z aktów własności ziemi (...) (...) i(...) (...) oraz grunty będące własnością J. i H. K. (1) nabyte na podstawie innych tytułów prawnych o pow. (...)ha.

W wyniku scalenia H. K. (1) i J. K. (2) otrzymali ekwiwalent łączny za grunty objęte umową przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 6 marca 1979 r.

Przeprowadzając scalenie nie były przypisywane nieruchomości w systemie działka za działkę. W operacie scaleniowym nie ma dokumentów skazujących na bezpośrednie przypisanie działki przed i po scaleniu. Z tego względu nie ma możliwości utożsamienia ich sensie prawnym - wskazania, która konkretna działka przed scaleniem ma swój odpowiednik po scaleniu.

W zakresie części działek istnieje natomiast możliwość utożsamienia ich na gruncie z działkami sprzed scalenia. W zakresie pozostałych działek brak możliwości utożsamienia działek tj. brak możliwości ustalenia czy nowa działka została przyznana za działkę wchodząca w skład spadku po J. K. (2) czy za działkę wchodzącą pierwotnie do majątku osobistego F. M..

Działki, co do których istnieje możliwość utożsamienia ich na gruncie wg aktualnej (po scaleniu) i uprzedniej (przed scaleniem) numeracji:

- działka nr (...) - (poprzednio nr (...)) - pow. (...) ha zabudowana budynkiem mieszkalnym
- działka nr (...) - (poprzednio nr (...), (...), (...), (...), (...), (...)) - przy czym tylko działka nr (...) o pow. (...) ha wchodziła w skład spadku po J. K. (2) zaś pozostałe działki należały do F. M.)
- działka nr (...) - (poprzednio nr (...)) - pow. (...)ha (niezabudowana)
- działki nr (...) - (poprzednio nr (...), (...)) - las i pod zabudowę zagrodową
- działki nr (...) - (poprzednio nr (...)) - las
- działki nr (...) - (poprzednio nr (...), (...), (...), (...), (...)) - las

Wartość rynkowa nieruchomości spadkowych, co do których możliwe jest ich utożsamienie na gruncie według stanu na dzień otwarcia spadku tj. 23.07.1976 roku i aktualnej wartości wynosi 166.635 zł (z uwzględnieniem weryfikacji wartości aktualnej działki nr (...) jedynie do starej działki nr (...) tj. wartości 37.300 zł).

Wartość pozostałych działek wchodzących w skład spadku wg stanu na dzień otwarcia spadku tj. 23.07.1976 r. tj. objętych aktami własności ziemi (...) (...) i (...) (...) - to odpowiednio 64.030 zł i 16.494 zł.

Wartość całego spadku po J. K. (2) wg stanu na dzień jego otwarcia tj. 23.07.1976 r. i cen aktualnych to suma 247.159 zł.

Wnioskodawczyni I. P. (1) jest emerytką od ponad 10 lat. Przed przejściem na emeryturę pracowała jako wychowawca w ośrodku wychowawczym w Ł. przez około 30 lat. W dacie otwarcia spadku nie pracowała w spadkowym gospodarstwie rolnym; pracowała jedynie w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. Wraz z rodzicami sprowadziła się do Ł. w 1977 r. już po śmierci J. K. (2).

Sąd Rejonowy zważył iż na podstawie art. 1035 KC, jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych

z zachowaniem przepisów tytułu VIII księgi czwartej Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 1037 § 1 KC, dział spadku może nastąpić bądź na mocy umowy między wszystkimi spadkobiercami, bądź na mocy orzeczenia sądu na żądanie któregośkolwiek ze spadkobierców.

Jak stanowi art. 212 § 1 KC (do którego m. in. odsyła powołany wyżej art. 1035), jeżeli zniesienie współwłasności następuje na mocy orzeczenia sądu, wartość poszczególnych udziałów może być wyrównana przez dopłaty pieniężne. Rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych albo sprzedana stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego (art. 212 § 2), przy czym preferowanym sposobem zniesienia współwłasności rzeczy jest podział rzeczy wspólnej (art. 211 KC). Jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu (art. 212 § 3 KC). Stosownie do art. 213 § 1 KC, jeżeli zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego przez podział między współwłaścicieli byłoby sprzeczne z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej, sąd przyzna to gospodarstwo temu współwłaścicielowi, na którego wyrażą zgodę wszyscy współwłaściciele.

Zgodnie z treścią art. 684 KPC, w sprawie o dział spadku sąd ustala skład i wartość spadku. Z przepisu tego nie wynika, według jakich zasad ustala się skład i wartość spadku. Jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 września 1974 r., III CZP 58/74 (OSNCP 1975, nr 6, poz. 90), w dziale spadku stan spadku ustala się według chwili otwarcia spadku, jego zaś wartość według cen z chwili dokonania działu (por. też uchwałę pełnego składu Izby

Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1969 r., III CZP 12/69, OSNCP 1970, nr 3, poz. 39). Powyższe jest konsekwencją uwzględnienia przepisów prawa materialnego dotyczących spadku, w szczególności art. 922 § 1KC, z którego wynika, że spadek - który otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy (art. 924 KC) - stanowi ogół praw majątkowych i obowiązków zmarłego.

Jak wynika z ustaleń faktycznych w chwili otwarcia spadku po zmarłym w dniu (...) r. J. K. (2) do spadku wchodziły nieruchomości objęte aktami własności ziemi ON- (...) i ON- (...). Wyczerpują one cały spadek, co wynika z pism Starostwa Powiatowego w B. z dnia 1 czerwca 2009 r. (k. 492), z dnia 2 listopada 2012 r. (k. 867) i z dnia 2 stycznia 2013 r. (k. 893).

W toku całego postępowania w tym również po uchyleniu poprzedniego orzeczenia i przekazaniu do ponownego rozpoznania, nie zostało wykazane aby do spadku wchodziły jeszcze inne nieruchomości: nie zostały przedstawione przez wnioskodawczynię występującą w toku całego postępowania z profesjonalnym pełnomocnikiem, inne tytuły własności nieruchomości jak akty notarialne, decyzje administracyjne czy orzeczenia sądowe, z których wynikałoby, iż J. K. (2) był właścicielem innych jeszcze oprócz objętych w/w aktami własności, nieruchomości.

Tak ustalony stan spadku w chwili jego otwarcia, w zakresie aktywów, stanowi co do zasady przedmiot działu spadku. Zmiany w tym stanie, w okresie między otwarciem spadku a jego działem, np. spowodowane sprzedażą rzeczy wchodzącej w skład spadku, podlegają w chwili działu spadku stosownemu uwzględnieniu i ewentualnemu rozliczeniu. Do rozliczeń pomiędzy współspadkobiercami bez znaczenia jest, czy od samego początku obowiązuje postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku zgodne z rzeczywistym stanem prawnym, czy też prawidłowe ustalenie kręgu spadkobierców nastąpiło w wyniku późniejszego postanowienia o zmianie stwierdzenia nabycia spadku wydanego na podstawie art. 679 § 1 KPC, tak jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie. Spadkobiercy bowiem ponoszą skutki zmian w stanie spadku, gdyż - jak już wyżej zaznaczono - do wspólności majątku spadkowego, zgodnie z art. 1035KC, stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności ułamkowej.

Bezspornym jest, iż nieruchomości spadkowe objęte aktem własności ziemi nr (...) (...) i aktem własności ziemi nr (...) (...) zostały następnie zbyte przez F. M. na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 6 marca 1979 r. Nr SR- (...), zawartej przed Naczelnikiem Miasta i Gminy w B. na rzecz H. K. (1) i J. K. (2). Nie ulega kwestii, iż przedmiotowa umowa z dnia 6 marca 1979 r. obejmowała też inne, nie wchodzące w skład spadku po J. K. (2), nieruchomości należące do majątku osobistego F. M., objęte aktami własności (...) (...) (...) (...), (...) (...), (...) (...). Powołana umowa przekazania gospodarstwa rolnego została zawarta sposobem przewidzianym obowiązującym w dacie jej sporządzenia prawem zgodnie z przepisami ustawy dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, tj. w drodze umowy pisemnej sporządzonej przez naczelnika gminy (art. 52 ust. 1).

Kwestią zasadniczą było ustalenie jaki wpływ miała przedmiotowa umowa, obejmująca cały majątek spadkowy, na kwestię samego składu spadku, działu spadku i ewentualnych rozliczeń między spadkobiercami.

Koniecznym staje się w tym miejscu podkreślenie, iż samo postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku nie ma charakteru konstytutywnego i poza skutkiem wynikającym z art. 1027 KC - uzyskanie dokumentu legitymizującego spadkobiercę wobec osób trzecich niebędących spadkobiercami - służy ochronie osób trzecich działających w dobrej wierze, które z osobą wymienioną w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, dokonują czynności prawnych mających za przedmiot rozporządzenie prawem należącym do spadku (art. 1028 KC). Wydanie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z pominięciem osoby, która jest współspadkobiercą spadku albo wchodzącego w jego skład gospodarstwa rolnego, nie pogarsza sytuacji tej osoby, wynikającej z art. 1035 i nast. KC, wobec pozostałych spadkobierców (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1992 r., III CZP 140/92, OSNCP 1993, nr 4, poz. 64). Za taką wykładnią przemawia dodatkowo argument, że każdy

spadkobierca, także ten pominięty w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, ponosi odpowiedzialność za długi spadku.

Oznacza to, że osoba która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, a nie jest w rzeczywistości spadkobiercą, nie nabędzie na ich podstawie praw i obowiązków spadkodawcy, w tym własności przedmiotów wchodzących w skład spadku. Osoba taka dokonując rozporządzeń prawami należącymi do spadku działa zatem jako osoba nieuprawniona.

Niewątpliwie więc F. M. nie mogła skutecznie nabyć praw do spadku po J. K. (2) w części przekraczającej przypadający jej z mocy ustawy udział w wysokości V4. Inną kwestią jest natomiast skuteczność nabycia w tych okolicznościach przez H. K. (1) i jej męża nieruchomości spadkowych zbytych na ich rzecz przez nieuprawnioną do ich rozporządzania F. M..

Warto podkreślić na gruncie ustalonego stanu faktycznego, iż w obrocie prawnym funkcjonuje domniemanie wynikające z art. 1025 § 2 KC które wskazuje, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, jest spadkobiercą.

Osoba trzecia dokując czynności prawnej z osobą, która legitymuje się postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku, jeśli działa w dobrej wierze, nabywa prawo lub zostaje zwolniona z obowiązku, niezależnie od tego czy osoba legitymująca się takim postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku, jest rzeczywistym spadkobiercą. Zgodnie bowiem z treścią art. 1028 ust. 1 KC jeżeli ten, kto uzyskał stwierdzenie nabycia spadku albo poświadczenie dziedziczenia, lecz spadkobiercą nie jest, rozporządza prawem należącym do spadku na rzecz osoby trzeciej, osoba, na której rzecz rozporządzenie następuje, nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działa w złej wierze.

Artykuł 1028 KC przewiduje (podobnie jak art. 3 ustawy o księgach wieczystych i art. 169 KC) odstępstwo od zasady *nemoplus iuris in alium transfere potest quam ipse habet*.

Celem takiego rozwiązania jest ochrona obrotu prawnego połączona z zasadą ochrony osoby trzeciej działającej w dobrej wierze, w zaufaniu do aktów urzędowych takich jak orzeczenie sądowe. Skutki takiej czynności dokonanej w warunkach art. 1028 KC odnoszą się także do rzeczywistego spadkobiercy, który może ewentualnie podnieść wobec nieuprawnionego do rozporządzania roszczenia odszkodowawcze (art. 415 KC) lub roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 KC).

Na ochronę nie zasługuje osoba trzecia, która wiedziała o niezgodności treści postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z rzeczywistym stanem bądź gdy niewiedza tej osoby wynikała z rażącego niedbalstwa. Przyjmuje się, że zła wiara zachodzi wówczas, gdy podmiot wie (ma świadomość) o nieistnieniu określonego prawa, stosunku prawnego lub sytuacji prawnej albo też nie wie, jednakże należy uznać, że wiedziałby, gdyby w konkretnych okolicznościach postępował rozsądnie, z należytą starannością i zgodnie z zasadami współżycia społecznego. Reasumując, zła wiara to znajomość prawdziwego stanu rzeczy, albo nieusprawiedliwiona niewiedza o tym stanie rzeczy.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy brak jest wystarczających podstaw do zakwestionowania dobrej wiary H. K. (1) podczas zawierania umowy przekazania gospodarstwa rolnego. Jak wynika z lektury akt postępowania przed Sądem Rejonowym w Bełchatowie w sprawie I Ns 107/78, H. K. (1) nie była uczestnikiem tego postępowania, brak również dowodów, iż faktycznie była obecna podczas składania zapewnienia spadkowego przez swoją matkę F. M.. Sama świadomość, iż spadkodawca poza F. M., miał jeszcze inne rodzeństwo, które zmarło przed nim pozostawiając zstępnych, nie oznacza, iż zstępni ci każdorazowo muszą dziedziczyć spadek. Hipotetycznych sytuacji, w wyniku których do spadku doszłaby w sposób zgodny z prawem tylko jedna siostra spadkodawcy (tutaj F. M.) można mnożyć. H. K. (1) działała w zaufaniu do orzeczenia sądowego zaś samą umowę przekazania gospodarstwa rolnego zawierała przed urzędnikiem państwowym. Co więcej zbywczyni tj. F. M. przy sporządzaniu przedmiotowej umowy

legitymowała się zarówno tytułami własności jak i postanowieniem sądowym stwierdzającym nabycie przez nią spadku po J. K. (2). Od śmierci J. K. (2) była

w posiadaniu spadkowych nieruchomości i je użytkowała jak własne. Nikt do 2006 r. nie rościł sobie pretensji do nieruchomości spadkowych. Przypisywanie H. K. (1) wiedzy o celowym pominięciu przez matkę innych spadkobierców podczas składania zapewnienia spadkowego i uzyskanie orzeczenia sądowego odbiegającego od rzeczywistego stanu rzeczy, przez sam fakt, iż była córką F. M., byłoby w ocenie Sądu zbyt dowolnym ustaleniem.

Zważyć należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 7 KC jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Wprowadzenie takiego domniemania zwalnia stronę powołującą się na dobrą wiarę z konieczności udowodnienia tego elementu stanu faktycznego będącego zdarzeniem prawnym. Ponadto domniemanie to zmienia rozkład ciężaru dowodu, obciążając ciężarem udowodnienia złej wiary stronę kwestionującą skuteczność tego zdarzenia prawnego. Sąd jest domniemaniem prawnym związany co nie ogranicza możliwości prowadzenia postępowania dowodowego w celu wykazania okoliczności przeciwnych, ponieważ domniemanie dobrej wiary ma charakter wzruszalny.

Zaznaczyć należy, że do obalenia domniemania niezbędne jest przeprowadzenie dowodu przeciwności. Podanie w wątpliwość stanu dobrej wiary nie pozwala jeszcze sądowi na dokonanie ustalenia odmiennego niż wynikające z domniemania. Można zatem stwierdzić, że domniemanie z art. 7 KC nakazuje rozstrzygnąć na korzyść dobrej wiary sytuację, gdy zgromadzony

i prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie wystarcza do usunięcia niepewności co do dobrej lub złej wiary.

Odwołując się do zasady wyrażonej

w art. 232 KPC podkreślić przy tym należy, że dowody mające na celu obalenie domniemania dobrej wiary mogą być prowadzone na wniosek stron, ewentualnie z inicjatywy sądu, w takim zakresie, w jakim może on dopuszczać dowody z urzędu.

W realiach niniejszej sprawy stwierdzić należy, że wnioskodawczym, kwestionująca dobrą wiarę po stronie H. K. (1) nie wykazała w toku postępowania inicjatywy dowodowej w tym zakresie.

Podsumowując tę część rozważań uznać należy, iż H. K. (1) wraz z mężem skutecznie w trybie art. 1028 KC nabyli własność spadkowych nieruchomości na podstawie zawartej z F. M. umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 6 marca 1979<sup>r</sup>-

W kontekście powyższych rozważań za niezasadny należy uznać podnoszony przez pełnomocnika uczestniczki H. K. (1) zarzut zasiedzenia. Wskazać bowiem należy, iż skuteczne nabycie przez H. K. (1) i jej męża nieruchomości wchodzących w skład spadku po J. K. (2), które nastąpiło już w dacie umowy przekazania gospodarstwa rolnego tj. 6 marca 1979 r. spowodowało skutek w postaci nabycia ich własności co jednocześnie czyni zbytecznym podnoszenie zarzutu zasiedzenia, przy którym, przy założeniu dobrej wiary, nabycie własności nastąpiłoby dopiero z upływem terminu zasiedzenia.

Okoliczność, iż wszystkie nieruchomości wchodzące w skład spadku po J. K. (2) zostały skutecznie nabyte przez H. K. (1) i jej męża, oznacza, iż brak jest przedmiotu działu spadku, który podlegałby działowi.

Zgodnie z art. 686 KPC w postępowaniu o dział spadku sąd rozstrzyga również o wzajemnych roszczeniach spadkobierców z tytułu posiadania

i używania przedmiotów spadkowych, pożytków i przychodów, poczynionych nakładów i spleconych długów spadku. Jak wskazano w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1980 r., III CZP 26/80 (OSNCP 1980, Nr 12, poz. 229), przed działem spadku gospodarstwa rolnego spadkobierca, dziedziczący to gospodarstwo, może rozporządzać poszczególnymi przedmiotami należącymi do tego gospodarstwa tylko za zgodą pozostałych spadkobierców albo po uzyskaniu stosownego rozstrzygnięcia sądowego (art. 1058 w zw. z art. 1035 i art. 199 KC). Jeżeli taki spadkobierca dokonał rozporządzenia bez wymaganej zgody albo uzyskania rozstrzygnięcia sądowego, to w postępowaniu o dział spadku gospodarstwa rolnego sąd rozstrzyga o wynikłym stąd i zgłoszonym roszczeniu,



jako dotyczącym posiadania poszczególnych przedmiotów należących do gospodarstwa, w kręgu współspadkobierców dziedziczących to gospodarstwo (art. 686 KPC). Z kolei jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 521/10 (LEX nr 1102544) jeżeli w chwili działu spadku nie może nim być już objęty przedmiot wchodzący w skład spadku, którym samodzielnie rozporządził jeden ze spadkobierców bez zgody pozostałych spadkobierców, rozliczeniu powinna podlegać jego wartość ustalona na chwilę działu spadku i według stanu na dzień otwarcia spadku, tak jakby przedmiot ten nadal wchodził w skład masy podlegającej podziałowi.

Podstawę materialnoprawną takiego żądania stanowią przepisy o czynach niedozwolonych (art. 415 KC) w związku z przepisami materialnoprawnymi

o współwłasności w częściach ułamkowych i dziale spadku bądź przepisy

o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 KC).

Zasady rozliczenia w dziale spadku wartości zbytego przez jednego ze spadkobierców przedmiotu wchodzącego w skład spadku, według jego wartości z chwili działu spadku, nie zmienia okoliczność, że w chwili zbycia tego przedmiotu, spadkobierca - zbywca legitymował się postanowieniem

o stwierdzeniu nabycia spadku, według którego - wbrew rzeczywistości stanowi rzeczy - był jedynym spadkobiercą.

Pełnomocnik wnioskodawczym w toku postępowania zgłosił

z ostrożności procesowej roszczenie zasądzenia stosownej kwoty odpowiadającej udziałowi spadkowemu wnioskodawczym oparte o przepisy

o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 KC), które należy uznać za w pełni uzasadnione. F. M. zmarł bowiem w 1981 r. zaś H. K. (1) jest jej jedyną spadkobierczynią. Skutkiem zbycia przez F. M. nieruchomości wchodzących w skład spadku po J. K. (2) jest konieczność podziału ich równowartości wyliczonej z według cen z daty działu spadku.

Ustalenie wysokości zasądzonej na rzecz wnioskodawczym kwoty nastąpiło z uwzględnieniem wielkości przypadającego jej udziału w spadku po J. K. (2) (w tym poprzez udziały w spadku po jego spadkobiercach) oraz stanowisk co do sposobu podziału (rezygnacji ze spłat, przekazania udziałów innej stronie) i wartości nieruchomości, w następujący sposób:

I. P. (1) ma w sumie udziały:  $1/12$  - po S. K. (2),  $1/12$  - po F. K.,  $1/12$  - po S. P., razem  $3/12$ .

Z. T. ma udział:  $1/3$  z  $1/12$  tj.  $1/36$  po S. P., przy czym przekazała swój udział I. P. (2) (k. 85).

D. N. (1) ma udział:  $V_2$  z  $1/12$  tj.  $1/24$  po H. K. (2).

J. K. (1) ma udział:  $V_2$  z  $1/12$  tj.  $1/24$  po H. K. (2).

M. S., zmarła w 2011 r., miała udział po J. K. (2)  $4/12$ . Spadkobiercami po M. S. są W. B., S. S. i H. S. - po  $1/3$ . Po H. S. spadek dziedziczą córki I. S. i D. N. (2) - po  $V_2$ . Zatem ostatecznie udział spadkowy M. S. przypada dla:

- W. B., która zrzekła się swojego udziału na rzecz H. K. (1),
- S. S., który oświadczył, że nie chce nic ze spadku po J. K. (2),
- I. S. -  $V_2$  z  $1/3$  z  $4/12 = 2/36$
- D. N. (2), która zrzekła się swojego udziału na rzecz H. K. (1).

W konsekwencji zgłoszonego żądania Sąd zasądził od H. K. (1) na rzecz I. P. (2) kwotę 61.789,75 zł odpowiadającą jej udziałowi w spadku po J. K. (2).

W pozostałym zakresie wniosek o dział spadku podlegał z przyczyn wskazanych wyżej oddaleniu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 KPC, tj. zgodnie z zasadą, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie, przy czym na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nie obciążył stron kosztami dotychczas nieuiszczonymi (wydatkami na opinie biegłych, na pokrycie których nie wystarczyły wpłacone zaliczki).

Powyższe postanowienie zaskarżyli apelacjami: wnioskodawczyni I. P. (1) - w całości oraz uczestnicy H. i S. K. (1) - w całości.

Apelacja I. P. (1) złożona osobiście przez wnioskodawczynię zaskarżonemu postanowieniu zarzuca:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, polegającą na przyjęciu, iż:

- w skład spadku po spadkodawcy wchodzi m. in. całość majątku po F. K., podczas gdy majątek F. K. objęty był przynajmniej częściowo wspólnością ustawową małżeńską i nie mógł być przedmiotem skutecznego przekazania ani w całości ani w części bez zniesienia ustawowej wspólności majątkowej pomiędzy F. K. a jego żoną Z., babką wnioskodawczym; gospodarstwo to nie mogło być przekazane spadkodawcy także i z tego powodu, że treść i okoliczności rzekomego dobrowolnego przekazania gospodarstwa powołują się na wydarzenia, które wydarzyły się dopiero po zawarciu rzekomej umowy i w jej momencie nie mogły być znane stronom, gdyż się jeszcze nie wydarzyły,

- H. K. (1) oraz J. K. (2), nabywając gospodarstwo rolne od F. M. działali w dobrej wierze, podczas gdy całościowa i wnikliwa analiza materiału sprawy, a także logika i doświadczenie życiowe nie pozwalają przyjąć takiego stanu rzeczy, zaś wiedza o tym, że najbliżsi krewni po sobie dziedziczą, jest powszechnie wiadomą nawet osób bez wykształcenia prawniczego,

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało bezpośredni wpływ na treść orzeczenia, tj-

- art. 684 kpc poprzez jego niezastosowanie i błędne zastosowanie, w postaci: (1) nieustalenia całości majątku spadkowego spadkodawcy, (2) nieustalenia w sentencji wartości nawet tej części, którą Sąd I instancji ustalił, (3) nieoznaczenia terminu spłaty wnioskodawczym ani terminu płatności odsetek, co jest elementem obligatoryjnym orzeczenia spadkowego, (4) wadliwe

- nieaktualne ustalenie w uzasadnieniu wartości składników masy spadkowej

- art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc i art. 3271 §1 pkt 1 kpc poprzez (1) brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia czy i które dowody uznaj e się za wiarygodne oraz (2) czy i którym odmawia się waloru wiarygodności, a ponadto (3) czy i jakie znaczenie dla rozstrzygnięcia miał fakt niepiśmienności F. K., fakt jego izolowania przez ostatnie miesiące życia,

a także, co nader istotne, fakt wskazywania przez świadków, zarówno w toku wizji lokalnej jak i w toku rozprawy, że F. K. miał ok. 15 ha ziemi, podczas gdy Sąd I instancji ustalił jedynie połowę z tej wartości.

Apelująca wnosiła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji

z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej, o których zasądzenie od uczestników solidarnie na rzecz wnioskodawczyni wnosi się, wg norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie do dnia zapłaty.

Apelację złożoną osobiście przez wnioskodawczynię uzupełnił jej pełnomocnik zarzucając zaskarżonemu postanowieniu:

a) naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy tj. art. 1028 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że umowa z roku 1978 przekazania gospodarstwa rolnego przez F. M. na rzecz H. i S. małżonków K. jest ważna;

b) naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy tj. art. 211 k.c. poprzez zaniechanie podziału fizycznego w sytuacji w której jest to podstawowy i możliwy do przeprowadzenia sposób podziału nieruchomości; spadkowych;

c) naruszenia przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy tj. art. 213 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji, w której, gdy mamy do czynienia z brakiem zgody wszystkich współwłaścicieli na przyznanie gospodarstwa na własność tylko jednemu z nich;

d) naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia na jakich dowodach oparł się Sąd I instancji uznając, że żądanie Wnioskodawczyni należy oddalić, jakie fakty uznał za przyznane a którym dowodom odmówił mocy dowodowej; Sąd I instancji ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że skoro zgodnie z przepisem art. 1028 k.p.c. istnienie dobrej wiary należy domniemywać, to nie można zakładać przez fakt pokrewieństwa ze zbywcą że nabywcy wiedzieli o tym że F. J. w ułamkowej części była właścicielką spadkowych działek;

e) naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania a nie swobodnej oceny dowodów, w postaci zeznań H. K. (1) i jej męża S. K. (1) w zakresie ich wiedzy dotyczącej sprawy spadkowej po J. K. (2) toczącej się w roku 1978 z wniosku F. M., w sytuacji w której niewiarygodne i sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania są depozycje ww. świadków w zakresie wiedzy H. K. (1) wówczas ponad dwustoletniej kobiety pracującej także

w gospodarstwie matki - aby nie miała ona wiedzy w kwestiach własności działek gruntu użytkowanych przez jej matkę, w tym że nie miała wiedzy na temat na jakiej podstawie jej matka jest użytkownikiem blisko 15 hektarowego gospodarstwa, które następnie jej przekazała, tym bardziej że ww. świadkowie mieli wiedzę że część działek pochodzi od J. K. (2), mieli wiedzę że J. K. (2) oprócz F. M. miał także inne rodzeństwo, w tym zamieszkujące w tej samej miejscowości,

f) naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, tj. zarzut naruszenia przez Sąd art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego ds. szacunku nieruchomości w sytuacji, w której w związku ze sporem stron co do składu masy spadkowej niezbędna jest wycena całości spornych nieruchomości;

g) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu ze zgromadzonym materiałem dowodowym i niewyjaśnienie okoliczności związanych z utożsamieniem działek gruntu stanowiących własność spadkodawcy J. K. (2), z pominięciem nieruchomości stanowiących działki nr (...).

h) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu ze zgromadzonym materiałem dowodowym i niewyjaśnienie okoliczności związanych z ustaleniem, że umowa

z roku 1978 przekazania gospodarstwa rolnego przez F. M. na rzecz H. i S. małżonków K. jest ważna, w sytuacji w której sam fakt pokrewieństwa w przypadku H. K. (1)

i powinowactwa w przypadku S. K. (1) powinien być wystarczający do przyjęcia, że nabywcy wiedzieli o tym, że F. M. jest jedynie w ułamkowej części właścicielką działek spadkowych objętych umową.

Apelujący wnosił o dokonanie działu spadku i zniesienia współwłasności w naturze w ten sposób, że na rzecz wnioskodawczym zostaną przyznane działki o numerach (...) oraz (...) o łączne powierzchni (...) ha, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelacja uczestników H. i S. K. (1) zaskarżonemu orzeczeniu zarzuca:

1. naruszenie art. 1028 k.c. w związku z art. 172 § 1 k.c. przez nieuzasadnione zaliczenie do masy spadkowej po spadkodawcy J. K. (2), synu W. nieruchomości opisanych w zaskarżonym postanowieniu w sytuacji, gdy własność i posiadanie tych nieruchomości zostały przekazane uczestnikom postępowania: H. i J., małżonkom K. umową z dnia 6 marca 1979r, sporządzoną na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 października 1977r o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin /Dz. U. nr 32, poz. 140/ w zamian za świadczenia emerytalne i w dacie wydania zaskarżonego postanowienia do spadku nie wchodziły, ponieważ po ponad 20 - letnim okresie ich samoistnego posiadania przez tych uczestników w dobrej wierze zostały przez nich nabyte z dniem 9 marca 1999r w drodze zasiedzenia własności,

2. mające istotny wpływ na treść zaskarżonego postanowienia niewyjaśnienie okoliczności związanych z utożsamieniem działek gruntu, stanowiących własność spadkodawcy najpierw J. K. (2), a potem F. M., ponieważ wartość tych działek stanowiła podstawę do wyliczenia kwoty zapłaty na rzecz wnioskodawczym I. P. (1), a analiza opinii biegłej J. F. (2) w kontekście opinii biegłego geodety - Z. O., utożsamiającej działki o starych numerach ewidencyjnych z nowymi numerami ewidencyjnymi oraz aktów własności ziemi, wydanych na nazwisko spadkodawcy J. K. (2) oraz F. M. wskazuje na to, że wycenione w opinii działki o nowych numerach ewidencyjnych obejmują również działki, które poprzednio stanowiły własność spadkodawczyni F. M. z innego tytułu prawnego, niż dziedziczenie po spadkodawcy J. K. (2), czyli które nie stanowiły jego własności, a w związku z tym nie mogą stanowić podstawy do wyliczenia tej kwoty zapłaty.

Apelujący wnosili o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku wnioskodawczyni I. P. (1), względnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bełchatowie w związku z zarzutem w pkt. 2 apelacji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

#### z apelacji wnioskodawczyni

Wniesiony środek odwoławczy nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Nie może odnieść zamierzonego skutku zarzut obrazy zaskarżonym orzeczeniem prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Powołany przepis określa ramy proceduralne oceny dowodów , która musi mieć charakter oceny swobodnej. Zastosowanie tej reguły dowodowej ma na celu ustalenie wszystkich elementów podstawy faktycznej powództwa (wniosku) zgłoszonego w postępowaniu cywilnym.

Granice tak rozumianej oceny wyznaczają zasady logicznego rozumowania, nakaz opierania się na dowodach przeprowadzonych prawidłowo, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz bezstronność, nakaz wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, konieczność wskazania na podstawie, którego dowodu Sąd dokonał ustaleń,

a któremu dowodowi odmówiono wiarygodności i mocy (por. np. wyrok SA w Poznaniu z 21.10.2009r., I ACa 604/09, Legalis, wyrok SN z 21.04.2004r., II UK 314/03, Legalis).

Przedstawienie zarzutu opartego na w/w normie prawnej, nie może polegać na wskazaniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego ustalonego przez nią na podstawie własnej oceny dowodowej (por. np. wyrok SN z 29.06.2004r., II CK 393/03, Legalis, wyrok SN z 18.06.2004r., II CK 369/03, Legalis, wyrok SN z 15.04.2004r., IV CK 274/03, nie publik).

Powoływanie się na naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc nie może się ograniczać do ogólnie sformułowanego zarzutu, że ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd jak wadliwa i nieprawidłowa. Zarzut takowy musi – ażeby mógł odnieść zamierzony skutek – być w dostateczny sposób uszczegółowiony.

Strona skarżąca powinna zatem precyzyjnie wskazać w jakim fragmencie poczynionych przez Sąd ustaleń doszło wskutek naruszenia zasad logicznego rozumowania lub reguł wynikających z doświadczenia życiowego do „wypaczenia” stanu faktycznego, a więc przedstawienia stanu, który nie pokrywa się z rzeczywistością. Strona obowiązana jest przedstawić nieścisłości w poczynionych ustaleniach, wybiórcze potraktowanie zebranego w sprawie materiału dowodowego, względnie powierzchowność rozumowania Sądu w procesie oceny i rozstrzygnięcia dowodowego.

Tak przedstawionych wymogów zarzut apelacji nie spełnia.

Autorka apelacji wielce ogólnikowo formułuje zarzut naruszenia art. 233

§ 1 k.c. Odwołuje się do swoich twierdzeń i wyobrażeń, które w jej ocenie stanowią rzeczywisty stan rzeczy. W istocie jest to przedstawienie przez skarżącą innego (przeciwstawnego) stanu faktycznego, który według niej miał miejsce.

W tym miejscu podnieść należy, że przedstawienie przez stronę innej wersji zdarzeń, których ogół składa się na stan faktyczny sprawy jest niewystarczające, choćby nawet taki układ okoliczności był bardziej prawdopodobny niż ten, który ustalił Sąd.

Jak wcześniej podniesiono, skuteczność zarzutu opartego na obrazie w/w przepisu uzależniony jest od wykazania, że Sąd oceniając zgromadzony materiał dowodowy naruszył reguły logicznego rozumowania i zasady wynikające z doświadczenia życiowego w odniesieniu do konkretnego fragmentu uzasadnienia.

Skoro żadna sytuacja nie miała miejsca to zarzut tego rodzaju należało potraktować jedynie jako bezskuteczną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Nie ma racji apelacja podnosząc, że sporządzone przez Sąd motywy pisemne zaskarżonego postanowienia uchybiają dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie orzeczenia zawiera wszystkie elementy stawiane w procedurze cywilnej. Ustalenia są oparte na dowodach przeprowadzonych przez Sąd. Rozważania Sądu odwołują się nie tylko do przepisów prawa i postępowania cywilnego, ale także zawierają dogłębną refleksję w płaszczyźnie stanowiska judykatury wypracowanej na temat zagadnień pojawiających się przy rozpoznawaniu spraw o zniesienie współwłasności.

Kluczowe dla sprawy było ustalenie czy przedmiotowe gospodarstwo należy do spadku czy też wskutek rozporządzenia przez jednego ze spadkobierców stało się własnością osoby trzeciej.

Ustalenia i rozważania Sadu meriti w tej mierze są prawidłowe i Sąd Okręgowy w całości je akceptuje.

Ma rację Sąd I instancji, że decydujące znaczenie ma czy zaistniała w realiach rozpoznawanej sprawy sytuacja, o której mowa w przepisach art. 1028 k.c.

Rozwijając myśl Sądu Rejonowego należy stwierdzić, że omawiany przepis łamie ogólną regułę: *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*. Jest to podyktowane ochroną nabywcy działającego w dobrej wierze.

Konstrukcja powołanej normy prawnej jest tego rodzaju, że wprowadza domniemanie dobrej wiary nabywcy (por. sformułowanie: „chyba, że działał w złej wierze”).

Ma rację Sąd meriti, że ciężar dowodu co do złej wiary osoby trzeciej spoczywa na rzeczywistym spadkobiercy (por. np. K. Żok, w: M. Gutowski, Komentarz K.C., t.3, 2022, art. 1028, Nb8 oraz art. 1028 k.c. red. Gniewik/ Marcinkowski 2023, wyd. 11; Kuźmicka – Sulikowska. Kodeks cywilny. Komentarz 2023, wyd. 11, t.3).

Trafnie też podnosi Sąd I instancji, że treść art. 1028 k.c. odwołuje się do ogólnej reguły wyrażonej w art. 7 k.c. Powołana norma wymaga do obalenia domniemanie dobrej wiary dowodu przeciwieństwa. Istota takiego dowodu

polega na tym, że strona winna udowodnić negacją twierdzeń przeciwnika. Innymi słowy dowód przeciwności ma wykazać złą wiarę nabywcy.

W tym miejscu należy odróżnić taki dowód od dowodu przeciwnego, który jest rodzajowo inny bo prowadzi jedynie do poddania w wątpliwość wniosków wyprowadzonych z art. 7 k.c. Na akceptację zasługuje zapatrywanie, że do obalenia domniemania z art. 7 k.c. i art. 1028 k.c. nie wystarczy przeprowadzenie dowodu przeciwnego, a więc poddanie w wątpliwość wniosków wynikających

z art. 7 k.c. Inaczej rzecz ujmując do obalenia domniemania nie jest wystarczające wykazanie, że dobra wiara budzi wątpliwości. Konieczne jest bowiem udowodnienie złej wiary (por. np. wyrok SA w Poznaniu z 4.12.2019r., I AGa 171/19, Legalis; art. 7 k.c. red. serii Osajda /red. tomu Borysiak 2023, wyd. 31 /

I Adrych – Brzeziński. Kodeks cywilny. Komentarz 2023, wyd. 31, t. 23; oraz wyrok SN z 26.06.2020r., I CSK 615/18, Legalis).

Lektura akt wskazuje, że wnioskodawczyni, która w bardzo długo trwającym postępowaniu reprezentowana przez pełnomocnika – profesjonalistę nie przeprowadziła dowodu przeciwności. Zaoferowane przez skarżącą dowody, co najwyżej można było zakwalifikować jako dowody przeciwności a więc jedynie poddające wątpliwość dobrej wiary nabywców – małżonków K.. To natomiast – co podniesiono wyżej – jest do obalenia domniemania dobrej wiary zgoła niewystarczające.

Sąd I instancji w motywach pisemnych podał szeroką argumentację wskazującą, że brak było po stronie nabywców złej wiary. Dotyczy to uwarunkowań rodzinnych i kontekstu sytuacyjnego, w którym umowa przeniesienia własności przedmiotowego gospodarstwa była zawarta. Nie ma potrzeby tej argumentacji ponownie przytaczać. Sąd Okręgowy ją w całości akceptuje.

Reasumując, strona skarżąca nie uczyniła zadość ciężarowi dowodzenia w tej mierze zawartym art. 6 k.c. i rozwiniętym dyspozycją art. 232 k.p.c.

W tym miejscu należy podnieść, że brak było uzasadnionych racji, ażeby takowy dowód został przeprowadzony z urzędu. Wnioskodawczyni – co wcześniej podniesiono – była reprezentowana przez pełnomocnika profesjonalistę. Przeprowadzenie w takiej sytuacji dowodu z urzędu przez Sąd doprowadziłoby do zachwiania procesowej równowagi pomiędzy stornami toczącego się postępowania i mogłoby wywołać uzasadnione obawy o bezstronność sądu.

Konkludując, zgodzić się należało z Sądem meriti, że nie doszło do obalenia domniemania dobrej wiary nabywców, co sprawia, że przedmiotowe gospodarstwo rolne utraciło swój charakter spadkowy stając się własnością małżonków K..

W toku kilkunastoletniego postępowania skarżąca miała możliwość zakwestionowania tytułu własności w postaci (...) i (...) (k. 31) poprzez wykazanie, że grunty rolne objęte tymi decyzjami nie stanowiły własności J. K. (2), ale były przedmiotem współwłasności małżeńskiej.

Wniosek inicjujący postępowanie w niniejszej sprawie dotyczył działu spadku jedynie po J. K. (2). Wnioskiem tym nie było objęte żądanie dokonania również działu spadku po żonie J. K. (2) i dalej idące żądanie o podział majątku wspólnego wyżej wymienionych.

Autorka wniosku całe gospodarstwo rolne traktowała jako spadek po J. K. (2), wnosząc o przyznanie jej tego majątku spadkowego.

W zaistniałej sytuacji podnoszenie tej okoliczności w apelacji po upływie kilkunastu lat od wszczęcia postępowania jest niezrozumiałe. Domniemanie prawa wynikającego z w/w aktów własności ziemi, które są dokumentami urzędowymi nie zostało obalone (art. 244 § 1 k.p.c.) a taki ciężar dowodzenia spoczywał na wnioskodawczyni.

Reasumując, zatem i ten zarzut jest chybiony.

Chybiony jest zarzut, że przedmiotem postępowania nie zostały objęte wszystkie nieruchomości spadkowe.

Autorka wniosku w piśmie wszczynającym postępowanie precyzyjnie oznaczyła i opisała nieruchomości będące przedmiotem współwłasności.

W czasie 18-letniego trwania postępowania skarżąca nie była w stanie wskazać, że były jeszcze inne nieruchomości należące do spadkodawcy. Ogólnie jedynie podała, że areal gospodarstwa był większy o kilkanaście hektarów. Na tę okoliczność nie przedstawiła jednak żadnego dowodu. Nie złożyła w szczególności tytułów własności i dokumentów z ewidencji gruntów. Jej wyobrażenie o wielkości majątku spadkowego nie może stanowić podstawy wyrokowania, skoro twierdzenia co do stanu majątku nie zostały przez nią udokumentowane.

Całkowicie niezrozumiały jest argument, że Sąd Rejonowy nie wskazał terminu płatności zasądzonej na rzecz skarżącej sumy – 61.789,75 złotych. Jest przecież oczywistym, że wymagalność tej kwoty następuje z datą uprawomocnienia się postanowienia końcowego. Jest nią data wydania orzeczenia przez Sąd Okręgowy.

Nie ma racji skarżąca podnosząc, że wartości szacunkowe przedmiotowego gospodarstwa zostały określono nieprawidłowo. Lektura akt i złożone w nich opinie biegłego ds. szacunku stanowią, że wartość gospodarstwa była ustalona prawidłowo przy pomocy podmiotu posiadającego w tej mierze wiadomości specjalne. Ostatnia opinia została sporządzona przez biegłego w bieżącym roku. Nie upłynął zatem rok od daty jej wydania. Nadal zatem jest pełnoprawnym dokumentem funkcjonującym w obrocie cywilnoprawnym.

Mając zatem na względzie przedstawione ustalenia, rozważania i powoływane w nich przepisy należało wniesioną przez wnioskodawczynię apelację jako bezzasadną oddalić (art. 385 k.p.c.)

#### z apelacji uczestników

Apelacja nie jest uzasadniona.

Zarzut niewyjaśnienia okoliczności związanych z utożsamianiem działek gruntu stanowiących początkowo własność spadkodawcy a następnie F. M. został nie dość precyzyjnie sformułowany. W istocie sprowadza się on do błędnych ustaleń Sądu w tym zakresie. Tak rozumiany zarzut należało więc ocenić w płaszczyźnie art. 233 § 1 k.p.c., który reguluje kwestie związane z rozrządaniem zebranych dowodów i ich oceną.

Nie ma racji skarżący, iż dyspozycja powołanego przepisu została naruszona.

Scalenie jest pewnym zabiegiem administracyjno – geodezyjnym, który polega na tym, że dotychczasowi właściciele tracą prawo własności do posiadanych nieruchomości.

W wyniku scalenia powstają nowe działki o innych niż dotychczas numerach ewidencyjnych oraz często o innej powierzchni.

Efektom scalenia są więc wyodrębnione nowe działki często o innej powierzchni i numeracji. (por. np. wyrok SN z 22.02.1971r., II CS 94/71; wyrok SN z 11.12.1978r., III CRN 240/78).

Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

Wysiłki Sądu Rejonowego, ażeby utożsamiać działki przed scaleniem z działkami po scaleniu jedynie częściowo się powiodły. Wyrazem tego jest złożona do akt sprawy opinia geodezyjna.

Istnienie pewnych działek, które niestety nie mają swojego odpowiednika w działkach jakie funkcjonowały przed scaleniem musiało wywołać pewien zabieg metodologiczny, którym się posłużył przy wycenie gospodarstwa Sąd Rejonowy.

W pierwszej fazie biegly ds. szacunku wycenił działki obecnie istniejące w ewidencji gruntu, które mają swoje odpowiedniki w działkach jakie istniały przed scaleniem. W drugim etapie wycenił działki pozostałe tj. te, które były przed scaleniem a nie mają swoich odpowiedników w nieruchomościach obecnie widniejących w rejestrze gruntów.

Metodologia ta jest ze wszech miar właściwa. Jest to jedyny sposób wyceny przedmiotowego gospodarstwa w oparciu o obecne ceny rynkowe.

Nie ma racji skarżący – co wynika z nie dość uważnej lektury opinii biegłego – że przedmiotem wyceny były oprócz działek wchodzących w skład spadkowego gospodarstwa także inne działki bliżej nieokreślone.

Z tych przyczyn w/w zarzut błędnych ustaleń Sądu należało uznać za chybiony.

Nie może również odnieść zamierzonego skutku zarzut obrazy zaskarżonym postanowieniem prawa materialnego .

W realiach rozpoznawanej sprawy nie doszło do naruszenia dyspozycji art. 172 § 1 k.c.

Co podniesiono wyżej (przy omawianiu apelacji wnioskodawczyni), doszło do skutecznego nabycia własności przedmiotowego gospodarstwa w sytuacji określonej w art. 1028 k.c. Wywodów w tej mierze nie ma potrzeby ponownie przytaczać.

Nabycie w warunkach przewidzianych w art. 172 k.c. jest nabyciem własności o charakterze pierwotnym. Nabyć własność w tym trybie może posiadacz, a więc niewłaściciel. Kwestia ta jest oczywista. Zasiedzenie służy zmianie właściciela, jeżeli dotychczasowy właściciel zachowuje się biernie i nie sprzeciwia się aktom władczym innej osoby, która jest jedynie posiadaczem samoistnym.

Odmienne poglądy prowadziłyby do sytuacji, w której nastąpiłoby zdublowanie tytułów własności przysługujących tej samej osobie.

Skoro zatem małżonkowie K. nabyli własność gospodarstwa na podstawie umowy a więc czynności rozporządzającej to już w tej dacie stali się właścicielami nabytego areału.

W zaistniałej sytuacji nie istnieją żadne racje, ażeby rozważać przyznanie im kolejnego tytułu własności (w drodze zasiedzenia) na tę samą nieruchomość.

Z tych więc przyczyn należało wniesioną apelację jako bezzasadną oddalić (art. 385 k.p.c.)

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. ustalając, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.

Jarosław Gołębiowski